

Przedmowa do wydania drugiego

Czytelnik tej książki może wiedzieć o polityce więcej, niż mu się wydaje, ale najpewniej rozumie ją zazwyczaj analityk. Większość ludzi nie uważa się oczywiście za analityków, większość nimi nie jest, ale niejedna osoba mogłaby politykę zagraniczną pojąć dużo lepiej, gdyby ją umiała analizować chociaż trochę sprawniej, niż to zwykle czyni. Tymczasem nawet bardzo politycznie świadomy obywatel nie wykorzystuje w pełni swoich możliwości intelektualnych, także wówczas, kiedy sam jest politykiem. Analityk polityki zagranicznej z kolei nie powinien być w pełni zadowolony, głównie z powodu zawodności narzędzi analitycznych, jakimi dysponuje. Nie jest ich bowiem całkowicie pewny również pracownik nauki profesjonalnie zajmujący się metodologią. Nad rozwinięciem swojego warsztatu analitycznego może więc pracować każdy.

Niniejsze wydanie *Wprowadzenia do analizy polityki zagranicznej RP* zostało przygotowane rok po napisaniu tekstu wydania pierwszego. Stanowi kolejne przybliżenie do pełnej analizy. Tekst został zaktualizowany, pokazano nowe wyniki poszukiwania adekwatnych sposobów analizy, wprowadzono poprawki i zmniejszono dostrzeżone przeze mnie niedostatki tekstu oraz niepełnej korekty, ulepszono ponadto strukturę książki.

Zwiększyła się objętość, jednak niniejszy tekst pozostaje wprowadzeniem - i tylko wprowadzeniem - do analizy polskiej polityki zagranicznej, ze szczególnym zwróceniem uwagi na analizę polityczną.

Rozważania nad reorientacją polskiej polityki zagranicznej związanej z transformacją ustrojową przenieśliśmy do osobnej publikacji, a kalendarium - do tomu II, zawierającego aneksy, w tym informacje rządu.

Nie absolutyzuję tu znaczenia żadnej hipotezy czy teorii, sygnalizując funkcjonowanie wielorakich koncepcji analitycznych, niekiedy wzajemnie sprzecznych. Ta wieloaspektowość podejścia do analizy oddaje stan dyskusji w tej dziedzinie i - mam nadzieję - minimalizuje nieuniknioną kontrolną wersyjność argumentacji. Nie istnieje oczywiście żadna dominująca teoria w tym zakresie, a koncepcje analizy polityki zagranicznej są bardzo słabo zintegrowane w obrębie dyscypliny stosunki międzynarodowe. Tym niemniej w książce zaznaczają się moje metodologiczne zainteresowania. W pierwszym wydaniu był to pewnego rodzaju instytucjonalizm. Swoją ewoluującą orien-

tację metodologiczną określiłbym tymczasowo mianem instytucjonalnego konstruktywizmu. Orientacja ta jednak w tym sensie funkcjonuje w wykładzie zasadniczo eklektycznym, że nie tyle chodzi o pokazanie, jak koniecznie należy analizować politykę według pewnej orientacji metodologicznej, ile o to raczej, co może stanowić punkt wyjścia do samodzielnych poszukiwań rozmaitych dróg jej analizowania. Nie narzucam modelu, próbuję sporządzić elementarny katalog sposobów wchodzenia w problematykę analizy. Trzymam się jednej, ściśle zorientowanej metodologicznie analizy wykracza³oby poza formułę wprowadzenia. Byłoby też wyprzedzeniem istniejącego stanu badań nad teorią polityki i mogłoby powiększyć wspomnianą dyskusyjność tekstu.

Książka ma odpowiedzieć na podstawowe pytania: czym jest analiza polityczna? Co wchodzi w zakres podstawowej lektury analityka? Jak analityk przygotowuje materiał źródłowy do analizy i jak go odczytuje? Co warto wiedzieć o konceptualizacji polityki? Co trzeba wiedzieć, przystępując do analizy, o aktorach, strukturach i procesach związanych z prowadzeniem i - szerzej - kształtowaniem polityki zagranicznej w Polsce należącej do UE i NATO?

Zamieszczona na końcu bibliografia zawiera pozycje wymienione w tej książce, z wyjątkiem selektywnych, ale z założenia reprezentatywnych, odesłań do publikacji w środkach masowego przekazu, wykazanych tylko w przypisach. Te odesłania sygnalizują istnienie związków między przedmiotem analizy a medialnymi ścieżkami i bezdrożami dyskursu publicznego.

Aczkolwiek książka pochodzi z warsztatu pracownika nauki, to niniejszy tekst powstawał też z myślą o jego funkcji pomocy naukowej dla studentów, nauczycieli, początkujących analityków, polityków (decydentów, którzy chcą lepiej rozumieć przedkładane im analizy bądź nawet samemu coraz szerzej uprawiać analizę, a zatem i trafniej decydować), dyplomatów i innych urzędników, dziennikarzy.

Chciałbym wierzyć, że kumulatywny proces mojej aktywności badawczej historyka i prawnika oraz działalności publicznej, w kraju i za granicą, przydał mi tak potrzebnego tu sceptycyzmu poznawczego, ale i dociekliwości w poszukiwaniu źródeł oraz sposobów ich politologicznego interpretowania; sprzyja wszechstronności w stawianiu hipotez, ale skłania też do umiarkowania we wnioskowaniu. Oparłem się jeszcze tym razem pokusie włączania

do tekstu systematycznych porównań z innymi krajami (wykorzystana literatura przedmiotu ułatwia jednak czytelnikowi poszukiwania w tym kierunku) oraz anegdotycznego odwoływania się do epizodów z własnego doświadczenia, pozostawiając te wątki do przyszłej, porównawczej analizy polityki zagranicznej oraz prowadzonych wykładów. Natomiast wiele ulepszeń w stosunku do poprzedniego wydania - zmiana kolejności eksponowania i rozbudowanie tekstu dotyczącego metodologii, dodanie wyjaśnień i uproszczeń, czasami nawet uznanie dydaktycznej konieczności stosowania powtórzeń *etc.* - wynika przede wszystkim z mojego doświadczenia wykładowcy, egzaminatora i promotora.

Opracowanie uwzględnia stan faktyczny i prawny uformowany w zaawansowanym już procesie przemian ustrojowych, na gruncie konstytucji z 1997 r., po wstąpieniu Rzeczypospolitej Polskiej do NATO oraz Unii Europejskiej, stan istniejący 31 stycznia 2007 r., czyli w dniu złożenia tekstu u Wydawcy. Późniejsze uzupełnienia nie mogły już być pełne.

Dziękuję Wydawcy: zastępcy dyrektora Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych Jackowi Foksowi za życzliwe zainteresowanie wydaniem tej książki oraz Agnieszce Guryn i Małgorzacie Krystyniak, bezpośrednio kierującym pracami wydawniczymi Instytutu, a także redaktor technicznej w Instytucie, Dorocie Dołęgowskiej. Na uznanie zasługuje autor okładki Jacek Obrębowski. Specjalne podziękowania kieruję do redaktorki tekstu obydwóch wydań, Ewy Dulnej-Rak, za wszystkie propozycje ulepszenia tekstu. Jednak ani pierwsze, ani drugie wydanie tej książki nie powstałoby, gdyby nie poparcie udzielane mi przez kierownika katedr na Uniwersytecie Jagiellońskim i w Krakowskiej Szkole Wyższej im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, prof. Andrzeja Kapiszewskiego (1948 - 2007), a także dziekana Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych UJ prof. Wiesława Kozubę - Ciembroniewicza, prorektora UJ prof. Władysława Miodunki i dyrektora Instytutu Studiów Regionalnych, zarazem kierownika Katedry Kulturoznawstwa Międzynarodowego, prof. Tadeusza Palecznego. Bez dogodnego ułożenia wykładów i seminariów oraz otrzymywanego w tych uczelniach wynagrodzenia nie byłbym w stanie się poświęcić tego rodzaju czasochłonnym opracowaniom.

Żadnej z wymienionych osób ani instytucji nie wolno jednak obarczać odpowiedzialnością za treść tej książki. Ten ciężar spoczywa bowiem tylko na

jej autorze, który prosi teraz Czytelników o krytykę (ryszard@stemplowski.pl),
pragnąc ulepszyć wykłady i ewentualne następne wydanie.

Warszawa.Kraków, 2006/2007